

Sygn. akt IV Ca 272/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Mariusz Struski

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Sobocińska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r., w Słupsku

na rozprawie

sprawy z wniosku G. M. (1)

z udziałem W. M. (1)

o podział majątku

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 8 marca 2013 r. sygn. akt IX Ns 752/10

postanawia:

1. zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w pkt 3 wyłącznie w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 202 500 (dwieście dwa tysiące pięćset) złotych rozłożyć na dwie raty, pierwsza w kwocie 100 000 (sto tysięcy) złotych płatna w terminie do 7 września 2013 roku, druga w kwocie 102 500 (sto dwa tysiące pięćset) złotych płatna do 31 grudnia 2014 roku,
2. oddalić apelację w pozostałym zakresie,
3. ustalić, że strony ponoszą koszty postępowania apelacyjnego we własnym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 272/13

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni G. M. (1) we wniosku o dokonanie podziału majątku wspólnego jej oraz uczestnika postępowania W. M. (1), składającego się z nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalno-warsztatowym położonym w K. na działce nr (...) domagała się początkowo przyznania nieruchomości uczestnikowi i zasądzenia spłaty na jej rzecz oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych. Następnie zmieniła stanowisko, żądając przyznania jej nieruchomości, ewentualnie wniosła o sprzedaż nieruchomości i podział kwoty. W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczyni wskazała, że strony nie zawierały żadnych umów majątkowych, a cały obecny majątek jest efektem ich wspólnej pracy.

Uczestnik postępowania W. M. (1) poparł wniosek w zakresie przyznania mu nieruchomości, nadto wniósł o ustalenie, że poczynił z majątku odrębnego na majątek wspólny nakłady w wysokości 600.000 zł argumentując, że działka kupiona za cenę 110.000 zł została w całości nabyta ze środków pieniężnych zgromadzonych przez niego przed

zawarciem związku małżeńskiego, zaś budynek mieszkalno-usługowy został wybudowany ze środków pochodzących z darowizn dokonanych przez rodzinę uczestnika postępowania do jego majątku odrębnego. Wniósł też o rozłożenie spłaty na 120 rat, wskazując na zły stan zdrowia, ograniczone możliwości zarobkowe uniemożliwiające otrzymanie kredytu, a nadto na obciążający go obowiązek alimentowania wnioskodawczyni kwotą 800 zł miesięcznie.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2013r. Sąd Rejonowy w Słupsku:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego G. M. (1) i W. M. (1) wchodzi nieruchomość zabudowana położona w K., dla której Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 405.000 zł,
2. dokonał podziału majątku wspólnego G. M. (1) i W. M. (1) w ten sposób, że nieruchomość zabudowaną położoną w K., dla której Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 405.000 zł przyznał na wyłączną własność W. M. (1),
3. zasądził od W. M. (1) na rzecz G. M. (1) kwotę 202.500 zł tytułem spłaty, płatną w 6 ratach:
  - pierwsza rata w kwocie 100.000 zł płatna w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia,
  - druga rata w kwocie 20.500 zł płatna do 31.12.2014r.
  - trzecia rata w kwocie 20.500 zł płatna do 31.12.2015r.,
  - czwarta rata w kwocie 20.500 zł płatna do 31.12.2016r.,
  - piąta rata w kwocie 20.500 zł płatna do 31.12.2017r.,
  - szósta rata w kwocie 20.500 zł płatna do 31.12.2018r.,wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat
4. ustalił, że strony ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie,
5. nakazał ściągnąć od G. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 19,50 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych,
6. nakazał ściągnąć od W. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 1019,50 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym:

Małżeństwo G. M. (1) i W. M. (1) zostało zawarte w dniu 8.06.1985r., a rozwiązane wyrokiem rozwodowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Słupsku w dniu 8.10.2009r. Powyższy wyrok uprawomocnił się dnia 30.10.2009r. Przed zawarciem małżeństwa uczestnik postępowania był zatrudniony w zakładzie mechanicznym. Jego wynagrodzenie za pracę wynosiło około 16.000 zł miesięcznie. Mieszkał z rodzicami i pozostawał na ich utrzymaniu. Za zarobione pieniądze kupił w dniu 27.11.1983r. samochód marki Z. (...) za cenę 170.000 zł. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży tego samochodu w 1985r. uczestnik postępowania kupił samochód marki F. (...) za cenę 200.000 zł. Innego wartościowego majątku, w tym oszczędności uczestnik postępowania przed ślubem nie posiadał.

Jak ustalił Sąd Rejonowy po zawarciu małżeństwa strony mieszkały początkowo przy warsztacie, w którym pracował uczestnik, a następnie u teściów i w wynajmowanych mieszkaniach. W dniu 23.07.1987r. strony nabyły na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomość położoną w K., stanowiącą działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) za cenę 72.000 zł z przeznaczeniem pod budowę warsztatu rzemieślniczego. Ponadto zapłacili kwotę około 70.000 zł za przekształcenie działki. Pieniądze na zakup działki gruntu pochodziły ze środków nabytych przez strony w trakcie trwania ich małżeństwa oraz częściowo z darowizny

od rodziców wnioskodawczyni. W 1987r. na przedmiotowej nieruchomości strony rozpoczęły budowę budynku mieszkalnego oraz budynku usługowego, w którym uczestnik postępowania miał prowadzić zakład mechaniki pojazdowej. Budowa domu i zakładu była prowadzona w latach 1987 – 1992 systemem gospodarczym przez ojca uczestnika postępowania S. M. (1). W budowie pomagali także dwaj bracia uczestnika postępowania J. M. i S. M. (2), przy czym ich pomoc sprowadzała się do wytwarzania pustaków żużlobetonowych. Całe przedsięwzięcie budowlane zostało sfinansowane ze środków pieniężnych zarobionych przez uczestnika postępowania pracującego wówczas w B.. Pomoc ojca uczestnika postępowania S. M. (1) polegała głównie na świadczeniu pracy oraz załatwianiu materiałów potrzebnych do budowy ze Spółdzielni, w której był zatrudniony. W tym czasie S. M. (1) miał na swym utrzymaniu niepracującą żonę oraz dzieci. W trakcie trwania budowy wnioskodawczyni przebywała na urlopie wychowawczym i zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem dwójki dzieci.

Jak ustalił Sąd I instancji aktualna wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości wynosi 405.000 zł. Nieruchomość ta położona jest w K. przy ulicy (...).

Aktualnie przedmiotową nieruchomość zamieszkuje uczestnik postępowania. Na nieruchomości tej uczestnik w dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu usług w zakresie mechaniki pojazdowej, z której osiąga dochód w wysokości 2000 zł netto. Uczestnik postępowania nie posiada innych nieruchomości, zasobów pieniężnych ani przedmiotów wartościowych poza samochodem. W dniu 9.10.2012r. uczestnik postępowania uległ wypadkowi przy pracy, na skutek którego doznał złamania kompresyjnego trzonu kręgu L1. Od tego czasu uczestnik postępowania przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Wnioskodawczyni zamieszkuje w wynajętym mieszkaniu. Otrzymuje alimenty od uczestnika postępowania w wysokości 800 zł miesięcznie, które przeznacza na czynsz najmu. W utrzymaniu pomagają jej dorosłe dzieci. Choruje na zwyrodnienie kręgosłupa i dyskopatię szyjną, które utrudniają jej podjęcie pracy i które kwalifikują ją do leczenia operacyjnego.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Rejonowy miał na uwadze, że najbardziej słusznym sposobem zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości będzie przyznanie jej uczestnikowi postępowania, zważywszy na fakt, że żadna ze stron nie wnosiła o fizyczny podział nieruchomości oraz na sytuację osobistą, majątkową i rodzinną stron istniejącą w chwili podziału. Przedmiotowa nieruchomość jest ponadto aktualnie wykorzystywana w całości przez uczestnika postępowania, który w dalszym ciągu na niej zamieszkuje oraz prowadzi działalność gospodarczą, stanowiącą jedyny dochód uczestnika postępowania, który umożliwia mu również wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego względem wnioskodawczyni. Przedmiotowa nieruchomość stanowi zorganizowaną całość gospodarczą i centrum życiowe uczestnika. Z kolei wnioskodawczyni nie pracuje, nie posiada kwalifikacji do prowadzenia warsztatu samochodowego, w utrzymaniu pomagają jej dorosłe dzieci.

W następnej kolejności Sąd a quo ustalił wartości majątku wspólnego byłych małżonków. W tym zakresie swe ustalenia co do wartości szacowanej nieruchomości oparł na opinii biegłej E. M. i przyjął, że wartość ta wynosi kwotę 405.000 zł.

Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania za prawdziwe twierdzeń uczestnika postępowania dotyczących tego, że działka pod budowę domu została nabyta z jego środków pieniężnych zgromadzonych jeszcze przed ślubem. Sąd meriti przyjął, że uczestnik postępowania w tamtym okresie nie dysponował żadnymi większymi oszczędnościami, a jedyny majątek, jaki wniósł do małżeństwa stanowił samochód. Ponadto uwzględnieniu podlegał fakt, że strony nabyły przedmiotową nieruchomość dopiero dwa lata po ślubie, a zatem pieniądze na zakup działki gruntu pochodziły ze środków nabytych przez strony w trakcie trwania ich małżeństwa. W okresie poprzedzającym zakup nieruchomości oboje małżonkowie pracowali zawodowo, nie mieli nikogo więcej na swym utrzymaniu, a zatem byli w stanie zgromadzić pewne oszczędności.

Dalej Sąd Rejonowy, uwzględniając zeznania świadka W. Z., zgodnie z którymi pieniądze na zakup działki (100 tys. zł) strony otrzymały w darowiźnie od rodziców wnioskodawczyni, wskazał, że co do zasady przedmioty majątkowe nabyte przez darowiznę należą do majątku osobistego każdego z małżonków, chyba że darczyńca inaczej postanowił (art. 33 pkt 2 kro). W niniejszej sprawie pieniądze na zakup działki gruntu rodzice wnioskodawczyni przekazali

oboju małżonkom, co ma ten skutek, że nabyta za nie nieruchomości stanowiła majątek wspólny stron postępowania. Gołosłowne było natomiast twierdzenie uczestnika postępowania, że środki pieniężne na budowę domu pochodziły z darowizn dokonanych przez rodzinę uczestnika postępowania do jego majątku odrębnego. Oceniając zatem materiał dowodowy Sąd meriti uznał, że środki finansowe na zakup działki i na jej zabudowanie zostały w całości nabyte przez strony postępowania w trakcie trwania ich małżeństwa, a uczestnik nie wykazał faktu poniesienia nakładów na nieruchomości.

W oparciu o art. 212 § 3 kc Sąd I instancji rozłożył zasądzoną spłatę na raty, przyjmując, że spłata kwoty 205.000 zł byłaby dla uczestnika, z uwagi na jego aktualną sytuację majątkową, bardzo trudna lub niemożliwa. W. M. nie posiada oszczędności ani majątku, który mógłby spieniężyć aby spłacić wnioskodawczynię. Sąd Rejonowy nie podzielił jednak stanowiska uczestnika, że spłata powinna zostać rozłożona na 120 rat. Raty powinny mieć dla wnioskodawczyni wymierną wartość ekonomiczną, zaś proponowana rata w wysokości 1.708,33 zł takiej wartości nie ma. Mając zatem na uwadze zarówno sytuację wnioskodawczyni, jak i uczestnika sąd rozłożył spłatę na 6 rat. Pierwsza rata w wysokości 100 000 zł daje wnioskodawczyni możliwość kupna niewielkiego mieszkania i zaspokojenia tym samym jej potrzeb mieszkaniowych, a jednocześnie jest możliwa do spłaty przez uczestnika. Uczestnik postępowania, mając stałe dochody, prowadząc warsztat samochodowy i będąc właścicielem nieobciążonej nieruchomości o wartości ponad 400.000 zł, powinien podjąć starania o uzyskanie kredytu na zapłatę pierwszej raty, mając niewątpliwie wyższą zdolność kredytową niż wnioskodawczyni. Mając jednak na względzie, że do spłaty jest znaczna suma, sąd uznał, że z uwagi na dosyć restrykcyjną politykę kredytową banków, bezpieczniejsze dla stron jest podzielenie spłaty na ww. raty, gdyż W. M. ma większą szansę otrzymania kredytu na kwotę 100.000 zł niż na kwotę 205.000 zł. Zdaniem Sądu I instancji pozostałych 5 rocznych rat po 20.500 zł mają dla G. M. wartość ekonomiczną, a uczestnik będzie miał realną możliwość spłaty. O kosztach w pkt. 4 orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Od powyższego postanowienia apelację wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając je w części dotyczącej okresu i wysokości rat spłaty udziału wnioskodawczyni przez uczestnika. Apelująca podniosła zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że uczestnik postępowania nie jest w stanie spłacić udziału wnioskodawczyni w terminie krótszym i w ratach o większej wysokości, mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do takiego wnioskowania. W uzasadnieniu wnioskodawczyni podała, że zgadza się na spłatę w ratach, ale nie w tak niskiej wysokości, albowiem kwoty po 20.500 zł nie stanowią dla niej właściwej rekompensaty. Zarówno kwota 100.000 zł, a i pozostałych 5 rat w wysokości po 20.500 zł płatnych przez okres kilku kolejnych rat nie mają dla wnioskodawczyni żadnej istotnej wartości ekonomicznej i nie pozwolą jej na godziwe wyrównanie strat w majątku, w tym na zakup mieszkania i urządzenie się w nim. W kolejnym piśmie, w uzupełnieniu apelacji, wnioskodawczyni sprecyzowała swe żądanie apelacyjne w ten sposób, że domagała się zasądzenia tytułem spłaty całej należnej jej kwoty w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni zasługiwała w części na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że, bacząc na treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku nie były całkowicie prawidłowe. Sąd Okręgowy władny był zatem do

niecو innej, niż Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami. Czyni to w konsekwencji zarzuty apelacji po części zasadnymi.

Przechodząc do merytorycznej oceny wywiedzionej przez wnioskodawczynię apelacji należało w pierwszym rzędzie stwierdzić, że jedynie apelacja, w której wnioskodawczyni kwestionowała terminy i wysokość poszczególnych rat spłat z tytułu podziału majątku wspólnego, nie podważała zaś co do istoty faktu rozłożenia tejże należności na raty, wpłynęła w terminie i w konsekwencji podlega ocenie w niniejszym postępowaniu apelacyjnym. Z kolei uzupełnienie apelacji, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Słupsku w dniu 26.04.2013r. (k.445) nastąpiło już po terminie określonym dla złożenia apelacji, a ponadto kwestionowało generalnie fakt rozłożenia spłaty na raty. Różniło się zatem od wniosku apelacji złożonego w terminie. W istocie bowiem dotyczyło szerszego zakresu zaskarżenia, aniżeli ten, o jaki pierwotnie wnioskodawczyni w treści wywiedzionej przez siebie apelacji wnosila. W związku z tym, że apelacji dotyczyła tylko rozłożenia na raty i w apelacji tej wnioskodawczyni nie kwestionowała samego faktu rozłożenia na raty spłat z tytułu podziału majątku wspólnego, a jedynie terminy płatności pozostałych pięciu rat, stwierdzić należało, że uzupełnienie apelacji nie korespondowało z wnioskiem samej apelacji, wskutek czego nie mogło zostać uwzględnione, abstrahując już nawet od podstawowej kwestii, jaką było złożenie uzupełnienia apelacji po terminie.

Odnosząc się zatem do wywiedzionej w terminie apelacji, zważyć należało, że wnioskodawczyni nie kwestionowała ani wysokości ani terminu zapłaty przez uczestnika postępowania na jej rzecz pierwszej raty. Zgodnie z postanowieniem Sądu I instancji termin płatności pierwszej raty w wysokości 100.000 zł nie może przekroczyć okresu 3 miesięcy od uprawomocnienia się tego postanowienia. W związku z tym, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawomocne od dnia 7.06.2013r. (data wydania rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji) należało uszczegółowić moment, do którego uczestnik postępowania winien rozliczyć się z wnioskodawczynią, uiszczając na jej rzecz pierwszą ratę tytułem spłaty z racji podziału majątku wspólnego. Data wymagalności tego długu przypadala zatem będzie na dzień po upływie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia Sądu II instancji. Data ta, nie stanowiąc jednakowoż zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji, została skonkretyzowana w treści pkt 1 sentencji postanowienia Sądu Okręgowego

W zakresie kwestionowanego natomiast przez wnioskodawczynię w wywiedzionej przez nią apelacji rozłożenia na pięć pozostałych rat spłaty z tytułu podziału majątku wspólnego, Sąd Okręgowy uznał, że w tym zakresie apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie w całości.

Co do zasady zgodzić należało się z Sądem I instancji, że w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające rozłożenie na raty zobowiązania uczestnika postępowania, któremu, w wyniku podziału majątku wspólnego byłych małżonków przyznano nieruchomość zabudowaną położoną w K.. Zasądzona jednorazowo spłata może zostać, zgodnie z art. 212 § 3 kc, prawidłowo przywołanym przez Sąd Rejonowy, rozłożona na raty (vide: uchwała SN z 21.11.1977 r., III CZP 79/77, OSNC 1978, Nr 8, poz. 132), bowiem rozłożenie spłat na raty w postępowaniu działowym wyłącza w zasadzie możliwość rozłożenia takiej należności na mocy art. 320 kpc (vide: orz. SN z 23.6.1993 r., I CRN 67/93, niepubl., Legalis).

Sytuacje, w których dochodzi w ogóle do rozłożenia spłaty przez Sąd na raty muszą należeć do wyjątkowych. Istnienie takiej właśnie sytuacji dostrzegł w niniejszej sprawie Sąd I instancji, a wniosek w tym zakresie co do zasady, choć już nie co do szczegółów, akceptuje Sąd odwoławczy. Sąd II instancji stanął bowiem na stanowisku, że uczestnik postępowania, otrzymując w wyniku podziału nieruchomość, wyczerpująca w istocie majątek wspólny, na której ma on nie tylko swe centrum życiowe, ale prowadzi działalność gospodarczą dostarczającą mu środków utrzymania, z której czerpie też środki na wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego względem wnioskodawczyni, zobowiązany jest do dokonania spłaty w terminie zapewniającym jej realną ekonomiczną wartość. Nieruchomość ta jest na tyle wartościową, by mogła ona stanowić istotne zabezpieczenie ewentualnego kredytu, który może zostać przeznaczony na spłatę zobowiązania wobec wnioskodawczyni.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że rozłożenie pozostałej części należności na 5 rat każda po 20.500 zł, a przy tym na w istocie 6 kolejnych lat, spowoduje, że dla wnioskodawczyni owe spłaty nie będą miały adekwatnej wartości ekonomicznej, a z majątku wspólnego wartego obecnie ponad 400.000 zł de facto realną i odczuwalną kwotą będzie tylko kwota 100.000 zł uiszczona przez uczestnika tytułem zapłaty pierwszej raty. Tymczasem w doktrynie prawa oraz

judykaturze utrwalony jest już pogląd, że ustalenie sposobu spłaty w dłuższym okresie czasu straciłoby znaczenie dla strony, która również była uprawniona do przedmiotowej nieruchomości i która również powinna otrzymać spłatę w realnej wysokości, tj. takiej, jaka dałaby jej możliwość rzeczywistego gospodarowania nią, w szczególności na cele mieszkaniowe, zważywszy, że wnioskodawczyni, jak wynika z akt sprawy, zmuszona jest wynajmować mieszkanie, za kwotę notabene równą tej, jaką tytułem alimentów otrzymuje od uczestnika postępowania.

Jednocześnie jednak, mając na uwadze stanowisko uczestnika postępowania prezentowane dotychczas w toku postępowania sądowego, w szczególności podnoszone okoliczności związane z wykazywaną wysokością możliwych do osiągnięcia dochodów z działalności gospodarczej, jak i faktem doznania przez niego w wypadku uszkodzenia kręgosłupa, Sąd II instancji skonstatował, że pozostała należność stanowiąca spłatę z tytułu podziału majątku wspólnego winna zostać uregulowana również w jednej, a nie pięciu ratach, ale datę jej wymagalności ustalił na dzień 31.12.2014r. Jest to termin na tyle odległy, by pozwolił uczestnikowi na zgromadzenie środków na spłatę, a z drugiej strony nie tak daleki, by zniweczyć realną wartość spłaty należnej wnioskodawczyni.

Z uwagi na powyższe apelacja wnioskodawczyni podlegała w części uwzględnieniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 386 § 1 kpc, zaś w pozostałym zakresie, w tym co do żądania zawartego w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Mając na uwadze treść art. 520 § 1 kpc Sąd II instancji ustalił, że koszty postępowania apelacyjnego strony ponoszą we własnym zakresie.